

*Säkularisierung, Dechristianisierung, Rechristianisierung im neuzetlichen Europa. Bilanz und Perspektiven der Forschung*, Hrsg. von Hartmut Lehmann, Verlag Vandenhoeck und Ruprecht, Göttingen 1997, ss. 332.

Recenzowana książka jest zbiorem 23 referatów, wygłoszonych w dniach od 27 do 29 stycznia 1994 r. w Getyndze w Instytucie Maxa Plancka. W symposium uczestniczyło 50 naukowców z 8 krajów, reprezentujących różne dyscypliny naukowe. Celem symposium było ożywienie dyskusji nad rolą chrześcijaństwa w czasach nowożytnych. Z punktu widzenia różnych dyscyplin naukowych i w odniesieniu do różnych krajów europejskich i pozaeuropejskich (USA) dyskutowano na temat wielkich procesów społecznych: sekularyzacji, dechrystianizacji i rechrystianizacji. Wygłoszone referaty stanowiły nie tyle wyczerpujące przedstawienie problematyki, ile raczej forum dyskusyjne, na którym stawiano wciąż nowe i w nowy sposób pytania dotyczące wiodącego problemu symposium. Wbrew pozorom wpływ i znaczenie chrześcijaństwa w czasach nowożytnych są mniej zbadane przez historyków niż wielkie procesy transformacyjne świata zachodniego od XVII wieku, przebiegające na płaszczyźnie politycznej, społecznej, gospodarczej, prawnej i kulturowej.

Podstawowe pytania dotyczyły przemian samego chrześcijaństwa i przekształceń wywoływanych przez religię chrześcijańską. Jakie są fazy przyspieszenia tych przemian, rozprzestrzeniania się konfliktów, uspokojenia i stagnacji oraz jak przebiegają granice między tymi fazami? Jak odróżnić etapy dechrystianizacji, sekularyzacji i rechrystianizacji w poszczególnych krajach, regionach czy w całym świecie zachodnim? Które z rozmaitych grup i warstw społecznych charakteryzują się innowacyjnym i aktywnym stosunkiem do tradycji religijnych, które zaś recepcyjnym i biernym, które z kolei są ustosunkowane do tradycji chrześcijańskiej obojętnie lub wrogo? Jaką rolę odgrywają różnice wyznaniowe, zawód, wiek, zamożność, a także wyjątkowe wydarzenia historyczne (np. katastrofy, wojny) lub osobiste losy ludzi w przemianach chrześci-

jaństwa i jego wpływie na procesy transformacyjne? Czy te przemiany należy mierzyć latami, dziesiątkami lat, czy wiekami? Jakie są historyczne cezury tych procesów? Czy można je bardziej adekwatnie opisywać w kategoriach dechrystianizacji i sekularyzacji, czy raczej swoistej dialektyki dechrystianizacji i rechrystianizacji.

Od ukazania się w 1920 r. książki Maxa Webera *Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus* uprawomocniła się w interpretacji nowszej historii teza o „odczarowaniu świata” (*Entzauberung der Welt*). Bardzo wielu historyków i socjologów religii podtrzymywało, że w czasach nowożytnych dokonywał się stały i coraz dalej idący proces sekularyzacji państwa, gospodarki, społeczeństwa, kultury. Linearny proces sekularyzacji był uznawany za nieodwracalny trend zachodniej Europy. Sukcesywnemu odchodzeniu od prawd wiary, zasad etyki chrześcijańskiej i chrześcijańskich wzorów życia – według tej tezy – odpowiadał sukcesywny wzrost niechrześcijańskich sposobów interpretacji świata i świeckich stylów życia. W wyniku sekularyzacji rozpoczętej w XVII wieku chrześcijaństwo stało się fenomenem marginalnym i stąd – zdaniem niektórych – można opisywać i interpretować wielkie procesy społeczne bez uwzględniania czynnika religijnego. Czasy nowożytne mogą być rozpatrywane jako dzieje sekularyzacji i jej oddziaływań. Badania nad sekularyzacją mają w niektórych krajach swoją długą historię, podobnie zresztą jak i zapowiedzi o upadku czy zmierzchu chrześcijaństwa.

Hartmut Lehmann, wydawca recenzowanego tomu i autor wprowadzenia, podkreśla wyraźne jednostronności skrajnej tezy sekularyzacyjnej. Uważa on, że niektóre fenomeny opisywane jako sekularyzacja należałoby określić w sposób bardziej właściwy terminem „dechrystianizacja”, gdyż idzie tu o odchodzenie od pewnych schematów myślenia i działania o chrześcijańskich kształtach. Identyfikacja religii i Kościoła doprowadziła do posługiwania się zawężonym do kościelności terminem „religijność”, co pośrednio wskazywało na procesy marginalizacji religijności we współczesnych społeczeństwach.

W nowszych ujęciach wskazuje się, że wraz z procesami sekularyzacji ujawniały się w Europie, zarówno w krajach protestanckich jak i katolickich, silne nurty odnowy religijnej, przebudzenia czy odrodzenia religijnego (np. wzrost znaczenia religijności ludowej). Te różne przejawy żywotności religijnej są analizowane przez poszczególnych autorów. Dopiero trzy pojęcia: sekularyzacja, dechrystianizacja i rechrystianizacja pozwalają ująć całościowo rolę chrześcijaństwa w nowoczesnej Europie. Odchodzenie od skrajnej tezy sekularyzacyjnej jest – mniej lub bardziej – widoczne we wszystkich opracowaniach zamieszczonych w recenzowanej książce. Sekularyzacja zmieniająca w sposób istotny relację całościowego społeczeństwa i religii, kultury i religii, nie jest jedynym paradygmatem wyjaśniającym zmiany w chrześcijaństwie czasów nowożytnych. Nawet z socjologicznego punktu widzenia nie można zaprzeczyć, że religie w wielu wymiarach ludzkiego życia utrzymały swoje ważne znaczenie kulturowe (Alois Hahn).

Na poziomie semantycznym ujawnia się mnóstwo terminów pokrewnych, tworzących swoiste „pary”: dechrystianizacja (odkościelnienie) – chrystianizacja (rechrystianizacja), desakralizacja – sakralizacja, dekonfesjonalizacja – konfesjonalizacja, odkościelnienie – ukościelnienie, deklerykalizacja (antyklerykalizm) – klerykalizacja, niewiara – wiara, sceptycyzm – pobożność, ewangelizacja, spirytualizacja, misja – antyewangelizacja, demitologizacja, „odczarowanie”, odejście od chrześcijaństwa. Autorzy opracowań odwołują się najczęściej do trzech podstawowych terminów: „sekularyzacja”, „dechrystianizacja”, „rechrystianizacja”. Mają one swoje różnorodne znaczenia, różną głębię historyczną i zawartość.

Mimo tradycyjnych obciążeń semantycznych w historycznych badaniach nad religijnością trudno byłoby zrezygnować z potrójnego paradygmatu. Uwzględnienie swoistej „triady” pozwala lepiej i pełniej uchwycić rzeczywiste procesy przemian w nowożytnej Europie oraz transformację chrześcijaństwa, od Reformacji i Oświecenia aż do czasów współczesnych. Niektórzy z autorów proponują definiować religijność poprzez funkcje stanowienia i interpretacji sensu życia, co byłoby podstawą do sformułowania uniwersalnej definicji religii i prowadzenia badań interkulturowych.

Poszczególne artykuły ukazują stan i perspektywy badań nad sekularyzacją, dechrystianizacją i rechrystianizacją w wybranych krajach europejskich, sięgających do XVII wieku (Anglia), XVIII wieku (Francja) i XIX wieku (Niemcy) aż po wiek XX (Polska, Rosja). Ukazują one początki sekularyzacji w XVIII wieku, omawiają wiek Oświecenia, czasy liberalizmu i nacjonalizmu, dochodzą do okresu komunistycznego i postkomunistycznego. Wśród autorów omawianych tekstów znajdują się zarówno historycy nowożytności, historycy religii i historycy Kościoła, jak i antropologowie, socjologowie, religioznawcy, filozofowie religii, teologowie.

W pierwszej części są zamieszczone artykuły dotyczące problematyki teoretycznej (Alois Hahn, Friedrich Wilhelm Graf, James W. Fernandez, Martin Greschat), w drugiej części artykuły dotyczące procesów sekularyzacyjnych, dechrystianizacyjnych i rechrystianizacyjnych w wybranych krajach (np. w Anglii w latach 1660-1750 – Kaspar von Greyerz; w Holandii – Peter van Rooden; we Francji od XVI do XIX wieku – François Laplanche; we Włoszech – Edith Saurer; w Niemczech w XIX wieku – Margaret Lavinia Anderson; w Szwajcarii – Markus Mattmüller; w Ameryce – David D. Hall ). Trzy teksty są poświęcone Rosji: sekularyzacja i konwersja w Rosji i Związku Radzieckim (Stefan Plaggenborg), religia i polityka w świadomości zbiorowej współczesnej Rosji (Dmitri Y. Furman) oraz religijność w postkomunistycznej Rosji (Kirill I. Nikonov).

Sytuację religijną w Polsce przedstawiają dwa artykuły. Leonid Luks mówi o „wyjątkowej” drodze polskiego katolicyzmu (1945-1989), Peter Kriedte – o katolicyzmie, narodzie i „pełzającej” sekularyzacji. W obydwu opracowaniach przywołano wiele materiałów z historii Kościoła i socjologii religii. Pojawiają się w nich wielokrotnie nazwiska historyków i socjologów związanych z KUL (np. H. Dylągowa, E. Jabłońska-Deptuła, J. Kłoczowski, J. J. Kopec, B. Kumor, J. Mariański, L. Müllerowa, D. Ol-

szewski, W. Piwowarski, J. Skarbek). O ile L. Luks dostrzega nieco jednostronnie „wyjątkowość” pozycji polskiego katolicyzmu w uwarunkowaniach sytuacyjnych po 1945 r., o tyle P. Kriedte wskazuje na uwarunkowania historyczne z okresu 150-200 ostatnich lat. To one właśnie – w znacznej mierze – decydowały o wysokim autorytecie moralnym Kościoła w przeszłości i opóźniają procesy sekularyzacji w teraźniejszości. Można dyskutować nad doborem materiałów historycznych czy socjologicznych dla uzasadnienia przyjętych tez oraz nad pewnymi sformułowaniami i hipotezami, ale obydwa teksty przynoszą niemieckiemu czytelnikowi mnóstwo informacji o polskim katolicyzmie. Jest to niewątpliwie ważną zaletą obydwu artykułów o Polsce.

Historyczne badania nad chrześcijaństwem muszą uwzględniać różnorodność kultur religijnych w poszczególnych krajach. Wielość tych kultur utrudnia znalezienie jakiegoś wspólnego mianownika i całościowe ich ujęcie. W dotychczasowych badaniach przeakcentowano procesy dechrystianizacji społeczeństw, bowiem na ogół nie dostrzegano albo nie doceniano procesów rechrystianizacji. Sam proces sekularyzacji nie może być utożsamiany z procesem „odkościelnienia”. Przebiega on inaczej w krajach monokonfesyjnych (Dania i Szwecja, Polska i Irlandia), inaczej w krajach wielokonfesyjnych (np. Niemcy). Francja ma swoją własną historyczną drogę.

Autorzy piszący w recenzowanym tomie opowiadają się za pluralizmem metod oraz kompleksowym paradygmatem badania kultury religijnej w czasach nowożytnych, uwzględniającym zarówno procesy sekularyzacji, jak i sakralizacji życia codziennego, na płaszczyźnie makro- jak i mikrostrukturalnej. Badania mikroanalityczne („religijna mikrohistoria”), jak na przykład wyobrażenia o Jezusie czy kult maryjny, mogą wskazywać na zbiorowe mentalności religijne i w tym sensie są niezwykle pożyteczne.

W artykule zamykającym historyczną debatę nad procesem sekularyzacji i rechrystianizacji Europy Hartmut Lehmann wskazuje na kilka ważnych perspektyw i planów badawczych. Wymienia on m.in. takie tematy, jak religia i nacjonalizm, kryzysy społeczne czy ekonomiczne (np. okresy głodu, trzęsienia ziemi i inne katastrofy), doświadczenia i przeżycia ludzkie związane z końcem wieków, związki wzajemne między misjami zewnętrznymi i wewnętrznymi, problemy związane z etyką chrześcijańską. Lehmann przestrzega przed zbyt pospiesznym utożsamianiem odchodzenia od doktryny chrześcijańskiej i chrześcijańskich form życia, z porzucaniem wszelkiej religijności czy religijnie inspirowanego światopoglądu i orientacji wartości. Często bowiem dochodziło i dochodzi w uznawanych systemach wartości do swoistego wymieszania elementów chrześcijańskich i niechrześcijańskich.

Historycy religii i Kościołów dyskutują nad pojęciem religii, religijności, kościelności, sekularyzacji i dechrystianizacji, nad początkiem i fazami procesów odkościelnienia (*Entkirchlichung*), konfesjonalizacji i dekonfesjonalizacji (chrześcijaństwo konfesyjne), religijnością ludową i kościelną, nad procesami rechrystianizacji w kilku ostatnich wiekach i w czasach współczesnych. Ważne jest to, że zdecydowana większość historyków religii i Kościołów odchodzi od zbyt redukcjonistycznego i jednowy-

miarowego opisu kompleksowych przemian religijnych, zamykającego się w schematach „sekularyzacja – dechrystianizacja – zanik religijności”.

W religijno-historycznym dyskursie o Europie postawiono w ogóle więcej pytań, niż udzielono odpowiedzi. Postawione pytania zachęcają do prowadzenia bardziej pogłębionych i kompleksowych badań nad chrześcijaństwem i jego rolą w czasach nowożytnych. Niektóre z przedłożonych analiz historycznych dotyczą niemal czasów współczesnych i ukazują w ten sposób bezpośredni kontekst masowego „ryнку religijnego”, który charakteryzuje koniec XX wieku. Ukazują one, że nowoczesne społeczeństwa nie mogą być zbyt pośpiesznie określane jako globalnie zsekularyzowane. Należy bardziej precyzyjnie wykrywać i opisywać religijne fenomeny we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia.

*Ks. Janusz Mariański*

Horst Siebert, *Lernen als Konstruktion von Lebenswelten. Entwurf einer konstruktivistischen Didaktik*, Verlag für akademische Schriften, Frankfurt a.Main 1994, ss. 90.

Horst Siebert jest profesorem oświaty dorosłych na Uniwersytecie w Hanowerze. Jego zainteresowania koncentrują się na narodowych i międzynarodowych gremiach oświaty dorosłych. Zajmuje się także problemami ekopedagogiki i pedagogiki Trzeciego Świata. W książce *Uczenie się jako konstrukcja światów życia* Siebert wzbogaca przesłanki pedagogiki dorosłych o nowe humanistyczne wartości. Uważa, że w procesie kształcenia człowieka dorosłego trzeba pełniej i bardziej optymalnie uwzględnić jego potrzeby.

Omawiana praca składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział I zatytułowany jest *Zbliżenia*. Siebert omawia tu pięć zagadnień. Zbliżenie pierwsze to *Myśli o myśleniu*. Człowiek jako istota myśląca ma różnego rodzaju myśli: o sobie samym, o Bogu, o świecie, ale także o niezawodności swojego myślenia. Siebert, upraszczając, wskazuje na trzy różne tradycje myślenia: metafizyczną, materialistyczną i idealistyczną. Myślenie metafizyczne umieszcza istotę świata w transcendencji, w nieziemskości. Myślenie materialne wychodzi z prymatu materii jako pozasubiektywnego świata obiektywnej rzeczywistości. Myślenie idealistyczne utrzymuje pierwszeństwo idei, świadomości, myślenia. Nasz ludzki świat jest zatem rzeczywistością wymyśloną. Na uzasadnienie tych twierdzeń Siebert cytuje z filozofii, literatury i religii takich autorów, jak Descartes, J. W. Goethe, G. Büchner, W. Busch, A. Sujata, G. H. Mead i inni.